

Bydgoszczanie szturmują teatr



Długa kolejka do Teatru Polskiego to rzadko spotykany widok - w sobotę zaskoczył młodych, którzy w życiu jeszcze widzieli mało, ale też starszych

W niespełna dwie godziny rozeszły się bilety teatralne w ramach akcji „Bilet za 400 groszy”. Ustawily się po nie długie kolejki.

KAZIMIERZ KLUCZBORSKI

Akcję zainicjował Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego w War-

szawie. To jej druga odsłona. W sumie włączyło się w nią 90 teatrów z całego kraju. W sobotę można było kupić specjalną pulę biletów, ale „promocyjne” spektakle wystawione zostaną tydzień później - 21 maja, w Dzień Teatru Publicznego, zagrają w sumie 107 spektakli.

Dlaczego 400 groszy? Bo w tym roku przypada 400. rocznica śmierci Williama Szekspira. Bydgoski Teatr Polski zaoferował za 400 groszy

sto biletów na „Pchłę Szachrajkę” i 324 na „Grona gniewu” w reżyserii dyrektora bydgoskiej sceny - Pawła Wodzińskiego. W dwóch punktach sprzedaży - w siedzibie teatru przy al. Mickiewicza i w fordońskim Auchan ustawily się po nie długie ogonki chętnych. Jak podaje Teatr Polski - pierwsza osoba, która odebrała bilet na „Pchłę Szachrajkę”, ustawiła się w kolejce już o godz. 6.45.

Nie tylko sprzedaż biletów w Teatrze Polskim cieszyła się takim powodzeniem. Do akcji włączyła się także bydgoska Opera Nova. Tutaj do nabycia były bilety na spektakl Hectora Berlioza „Potępienie Fausta” w reżyserii Macieja Prusa. Jedna osoba stojąca w ogonku mogła kupić maksymalnie dwa bilety.

Już wczoraj w internecie pojawiły się oferty wymiany biletów. Chętni na bilety teatralne oferowali operowe i odwrotnie. ●